

III. RECENZJE I NOTY RECENZYJNE

Abraham Weingort, *Intérêt et crédit dans le droit talmudique* (Bibliothèque d'histoire du droit et droit romain — sous la direction de P. C. Timbal, t. XXI). Paris 1979, ss. 487.

Najnowsze dzieje dowiodły, że problem oprocentowania pożyczek do określonej wysokości, należy — jeszcze dziś — zaliczyć do zagadnień, wywołujących żarliwe dyskusje i różnice zdań. Tak w Iranie nowe władze, wychodzące z założenia, że pobieranie odsetek jest niezgodne z prawami Proroka, utworzyły bank udzielający pożyczek bez oprocentowania.

Od dawien dawna zagadnieniem tym zajmowali się teolodzy i prawnicy, a później i badacze. W szczególności cywilizacja judaistyczna poświęcała temu problemowi wiele uwagi, początkowo w prawie mojżeszowym, następnie w słynnym zbiorze rabinicznych orzeczeń, w Talmudzie, który prawo to interpretował. Refleksje te inspirowały zarówno chrześcijan, jak i muzułmanów. Przeto interesujące jest całościowe naświetlenie tego zagadnienia. Dokonał tego Abraham Weingort w rozprawie doktorskiej napisanej pod kierunkiem prof. J. Modrzejewskiego — Méléze (Paryż II).

Weingort, ujmując porównawczo przedmiot swoich badań, dowiódł, że źródła talmudyczne w dociekaniach historycznych i prawnych stanowią cenny wkład w ustalaniu związków historii prawa z historią religii z jednej oraz z ekonomią polityczną z drugiej strony. Jak stwierdza Autor: „talmudyczne prawo odzwierciedla w zakresie problemu oprocentowania pożyczek świat talmudyczny w miniaturze, skrzyżowanie dróg, gdzie stykają się wielowątkowe aspekty świata poprzez ekonomię po psychologię, poprzez nauki społeczne po badania prawnicze, poprzez historię po metafizykę [...] Świat w którym odnajdują się pospół duch i serce, ujawniając prawdziwe wnętrze człowieka oraz społeczeństwa”.

Żydzi, po utracie państwowości i zburzeniu Świątyni skupili się wokół Starego Testamentu — Tory. Heine nazywał ją „ruchomą ojczyzną”. W tym sensie interpretujący Stary Testament mędrcy przejęli spadek po państwie: utworzyli kolegium, które dla Żydów w diasporze stało się, we wszystkich dziedzinach, najwyższą instancją. Tworzony przez nich Talmud stanowił niejako zwierciadło cywilizacji judaistycznej. Według definicji wybitnego historyka H. Graetza, Talmud stał się na przestrzeni tysiącleci „jedyną, prawdziwą rzeczywistością” dla narodu żydowskiego.

Dla żydostwa prawo nie było jedynie instrumentem regulującym życie społeczne. Stanowiło ono jednocześnie wyraz tego życia, uzasadnienie istnienia odrębności żydostwa i jego ostatecznych dążeń. Prawo było nierozdzielnie związane z moralnością, stylem życia, którego zasady zawarte są w Torze. W interesującym nas zakresie Tora uzasadniała moralne podstawy zakazu pożyczania na procent zasadą: „Lękaj się Boga swego, aby brat twój mógł z tobą współistnieć”, stanowiła istotę prawną zakazu pożyczania na procent.

Autor jest świadomy złożoności problemu. Czy ma bowiem prawo to podstawy swego istnienia jedynie w określonym historycznym i ekonomicznym kontekście? Czy nie Kalwin był tym, który uzasadnił różnicę zachodzącą między pieniędzem a kapitałem? Kalwin odróżniał pożyczkę udzieloną na spożycie, kiedy zakaz pobierania procentów miał swoje bezsporne uzasadnienie, od pożyczki, przeznaczonej na cele inwestycyjne. Również Dumoulin, w książce wydanej w 1546 r. twierdził, że Pismo Święte nie zakazywało w zasadzie, pobierania procentów. Występowało ono tylko przeciwko praktyce zdolnej urazić uczucia miłosierdzia i miłości bliźniego. Weingort ujawnia ten sam argument u żydowskiego komentatora, Barucha Halevy Epsteina, autora dzieła *Tora mimá*. „Nasi duchowi przywódcy — pisał Epstein — ustanowili zakaz pobierania odsetek, oparli się na zasadzie, „aby brat twój mógł z tobą współistnieć”. Zakaz ten mógł być realizowany w starożytności, kiedy rolnictwo było podstawowym zajęciem oraz głównym źródłem dochodów [...]. Natomiast w średniowieczu, kiedy jedynie handlowa działalność stała się domeną aktywności Żydów, prawo o zakazie pobierania odsetek, okazało się nieczyłowe, albowiem pieniądź stał się główną dziedziną ich operatywnej działalności oraz zysków”.

Weingort odkrywa w Talmudzie argumentację osób udzielających pożyczek: „Gdyby Mojżesz wiedział, że proceder ten jest dochodowy, nie ustanowiłby zakazu. Pobieranie odsetek potępił bowiem mędrcy przed blisko 2000 laty”. Innymi słowy Tora nie przewidywała pożyczek. Dialektyczny związek między udzielającymi pożyczek na procent a mędrkami biegłymi w Talmudzie, stanowi jądro dzieła Weingorta.

Pierwsza część oparta jest na dużym bogactwie źródeł. Autor analizuje książki komentarzy *Gemara* i *Raszim*, następnie dzieło Elie Munka *Socjalna sprawiedliwość w Izraelu* oraz prace wybitnych ekonomistów, jak Böhm-Bawerka, nade wszystko zaś prace J. M. Keynesa (*Podstawowa teoria zatrudnienia, Procent i pieniądź*) i posługując się tymi materiałami pragnie ogarnąć i zdefiniować zjawisko pobierania odsetek. Znamienne, iż św. Tomasz z Akwinu w 900 lat po rabi Nachmanie (bez powoływania się na niego) przejął definicję oprocentowania jako „cenę za upływ czasu”. Zainspirowało to z kolei ekonomistów naszego stulecia jak Böhm-Bawerk oraz spowodowało powstanie teorii preferencji płynności Keynesa.

Problem odsetek można rozważać z dwóch punktów widzenia: od strony dłużnika i od strony wierzyciela. Dłużnik uzyskaną pożyczkę obrócić może na cele konsumpcyjne lub inwestycyjne jako kapitał przynoszący korzyści. Wierzycielowi pieniądzu te, przy pożyczce bezprocentowej nie przynoszą owoców. Zdaniem Weingorta, procent według Talmudu jest „ceną za usługi czasu”. W tym rozumieniu procent zależny był od wielu czynników określających korzyści, jakie dłużnik przynosił wierzycielowi w zamian za „trwanie czasu”, w którym wierzyciel rezygnował z korzyści, jakie w innej postaci mógł osiągnąć ze swego kapitału.

W części drugiej Autor rozważa problem pobierania procentów z punktu widzenia dłużnika, który ryzykował przyjmując na siebie zobowiązanie zwrotu podwyższonej kwoty zadłużenia również wtedy, kiedy jego inwestycja okazałaby się chybioną, gdy wierzyciel z umowy o pożyczce osiągał zysk bez ryzyka. Istniało co prawda ryzyko niewypłacalności dłużnika. Tu Weingort kładzie nacisk na religijny, wiążący charakter nakazu zwrotu długu w prawie hebrajskim. Przestrzeganie zobowiązania stanowi zarówno „naturalną obligację prawa” jak i „umowę społeczną”, bez której trudno sobie wyobrazić rozwinięte społeczeństwo. Zgodnie z doktryną judaistyczną człowiek winien dotrzymywać wierności danym przyrzeczeniom, co jest jednym z najważniejszych atrybutów objawionej etyki. Bóg nie zadowolił się bowiem funkcją najwyższego prawodawcy, był on jednocześnie twórcą prawa moralnego. W ten sposób Bóg stawał się również stroną, przez co powsta-

wał prawny układ między trzema stronami. Talmud rozważał zobowiązanie wynikające z pożyczki w aspekcie etyczno-religijnym.

W trzeciej części rozprawy Autor pogłębił problem oprocentowania z punktu widzenia zarówno dłużnika jak i wierzyciela. Wierzyciel mógł domagać się od dłużnika czegoś, czego od siebie samego nie żądał: zysku bez ponoszenia ryzyka. Jedyne zgoda wierzyciela na przejęcie także ryzyka dłużnika, daje mu prawo dzielenia również nadziei. Aby to osiągnąć, stosunki między stronami opierać się muszą na równouprawnieniu. Zasada obopólnego uczestnictwa w dochodach i stratach — *communicatio lucri et damni* — znajduje się w różnych prawach antycznych. W prawie hebrajskim zasada ta rozszerzona została dodatkowo przez *ius fraternitatis*. Dopiero ta wspólnota stanowi podstawę układu społeczeństwa hebrajskiego jako całości.

Jak już wspomniano, zasada, „aby twój brat mógł z tobą współistnieć”, była u podstaw zakazu pobierania odsetek. W zmienionych warunkach zdanie to uzasadnia tworzenie układu nowego typu, w którym jedna strona wnosi swój kapitał, druga swój przemysł, przy czym ustanawia się podział zarówno zysków, jak i strat. Przez podkreślenie w tym roli zasad etyki, uczeni talmudyści pragnęli doprowadzić do tego, by prawo boskie stało się prawem obowiązującym i dla ludzi.

Ilustracją tego był komentarz Miszna Sanhedrynu. Porównywał on grającego w kości z osobnikiem pożyczającym pieniądze na procent. Według komentarza Gemary przestępstwo grającego w kości polegało na tym, iż nie uczestniczy on w budowie świata. Weingort wyjaśnia, powołując się na *Nauki Ojców*, że budowa świata przez ludzi, uzależniona jest od ich gotowości wyrzeczenia się części siebie samego, swej wiedzy, majątku na rzecz bliźniego: „co mnie się wydarzyło, tobie się wydarzyło” oraz „co tobie się wydarzyło, mnie się wydarzyło”. Natomiast gracz w kości wierzył, podejmując grę, iż zachowa nie tylko w całości swój kapitał, lecz również przysporzy strat swemu bliźniemu. Podobne jest zachowanie udzielającego pożyczek na procent, kiedy nie partycypując w ryzyku domagał się nie tylko zwrotu kapitału, lecz również niezasłużonej nadpłaty. W wypadku inwestowania pożyczki, wierzyciel uważał uzyskane przez inwestującego zyski za przypadające jemu w udziale: wzbraniał się jednak uczestniczyć w ewentualnych stratach. Takie postępowanie było przez talmudystów, jak już wzmiankowano, potępiane. Prawo społeczne regulujące stosunki między człowiekiem a jego bliźnim łączono z prawem religijnym, dotyczącym stosunków między człowiekiem a Bogiem. Jak powiada Autor, w prawie Talmudu obie te opcje uzupełniają się: „lękaj się Boga swego” oraz „aby twój brat mógł z tobą współistnieć”. Ta pierwsza stanowi fundament drugiej. W analizie porównawczej z prawodawstwem innych krajów, Rew Safra (uczony talmudysta, żyjący w Babilonii w pierwszej połowie IV w. n.e.) konstatuje istnienie pewnego rozdzarcia zachodzącego między dwiema ideami przy czym jedna zmierza do racjonalnego wyjaśnienia procentu, druga zaś idąc za nakazem „lękaj się Boga swego, aby brat twój mógł z tobą współistnieć” jest mu przeciwna.

W ostatnim rozdziale nawiązującym do współczesności, Weingort zajmuje się charakterem pieniądza w współczesnych systemach ekonomicznych, fenomenem inflacji oraz stosowaniem zasad indeksu. Powołując się z jednej strony na talmudystów Meira Baba Metzia i Ezrę Bazri, autora *Dinej mamonot* (Jerozolima 1974), a z drugiej na studium Ph. Durieux i A. Préigout *Précis formulaire des prêts indexés*, Autor skłania się do przyznania indeksowaniu cen towarów charakteru pożyczki. Czyż nie byłoby jednak sprawiedliwiej, aby wierzyciel i dłużnik partycypowali na równi w monetarnych fluktuacjach współczesnej gospodarki? Wierzyciel, przez przyjęcie na siebie ryzyka zmniejszonej utraty wartości pieniądza, dłużnik zaś przez płacenie odsetek. W ostatecznej analizie należy wszak zapytać, w jakiej

mierze erozja wartości pieniądza jest w części rezultatem współczesnego systemu kredytowego, opartego na idei czasu jako czynnika produktywnego. Zgodnie z zasadami Talmudu, kapitalista, który uruchomi kredyt, musiałby posiadać kontrolę nad dochodowością transakcji. Dochód zagwarantowany przez podwyżki cen przy sprzedaży byłby realnym, konkretnym czynnikiem tworzącym wartość oraz zysk. Konfrontacja ekonomicznego świata Talmudu z nowoczesną wiedzą ekonomiczną, prawniczą, świata Talmudu z systemami prawnymi antyku oraz z prawem kanonicznym, zezwala lepiej poznać universum Talmudu oraz finezje jego zawitej nieraz myśli zawierającej również elementy zagadkowe, których Autor nie potrafił — co sam podkreśla — wyjaśnić.

Wykaz hebrajskich, aramejskich oraz łacińskich terminów, indeks talmudycznych i rabinicznych (post-talmudycznych) źródeł, obszerna bibliografia, noty biograficzne cytowanych uczonych, wykaz posttalmudyczny rabinów, jak również fascimile kart Talmudu cytowanych w publikacji wzbogacają to ciekawe i rozszerzające naszą wiedzę dzieło.

SAMUEL SCHEPS (Genewa)

Julie Vélissaropoulos, *Les naoclères grecs. Recherches sur les institutions maritimes en Grèce et dans l'Orient hellénisé*. Centre de Recherches d'Histoire et de Philologie de la IV^e Section de l'École pratique des Hautes Études. III. Hautes études du monde gréco-romain, 9. Genève—Paris 1980, ss. VIII+381.

Rozmaitość osób oznaczanych mianem *naukleros* (właściciel statku, kapitan statku, przewoźnik towarów) wymagała przeprowadzenia w tej pracy (rozprawie doktorskiej, napisanej pod kierunkiem prof. J. Modrzejewskiego) badań w różnych dziedzinach, m. in. zajęcia się także tymi osobami i stowarzyszeniami, z którymi naukler był związany, oraz prawodawstwem miast dotyczącym handlu. Autorka oparła się głównie na źródłach starożytnych: greckich dokumentach epigraficznych, mowach oratorów attyckich, dokumentach papiirusowych i dziełach literackich. Zastosowała metodę instytucjonalną. Jako granice czasowe swych rozważań przyjęła wiek VI - V p.n.e. — podbój Egiptu przez Rzymian, ale nie trzymała się ściśle tego ograniczenia i w niektórych wypadkach sięgnęła do czasów wcześniejszych (VII w. p.n.e.) lub późniejszych (do III w. n.e.). Ramy geograficzne stanowi świat miast greckich i monarchii hellenistycznych oraz ich kontynuacja w okresie cesarstwa rzymskiego w zhellenizowanych prowincjach wschodnich. Praca została pomysłana jako przyczynek do historii i analizy instytucji handlu morskiego w starożytności.

Po podaniu tych informacji we wstępie (s. 1-8), Autorka w trzech częściach swej rozprawy omawia kolejno: genezę nauklerów greckich i społeczno-gospodarcze aspekty ich sytuacji (s. 11-124), stosunek państwa (miast lub monarchii) do handlu morskiego (s. 127-231) oraz mechanizmy prawne, rządzące operacjami handlu dalekomorskiego (s. 235-335). Pracę zamykają: wnioski końcowe (s. 336-341), aneks zawierający wybór greckich tekstów epigraficznych, papirologicznych i literackich (s. 342-358), indeks źródeł (s. 359-371) i indeks ogólny (s. 372-375). Bibliografia i wykaz skrótów umieszczone są na początku książki (s. V-VIII).

Na podstawie bardzo skrupulatnej krytycznej analizy źródeł oraz bogatej literatury Autorka stwierdza, że pojawienie się nauklera na przełomie VI i V w. p.n.e. oznaczało koniec epoki archaicznej i oddzielenie się różnych operacji handlu